Nr. 147 SOSNOWIEC wtorek dnia 3 lipca 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1.25 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50: Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartalnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej rano. — —

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i — — agentury w kraju i zagranicą. — —

Z widowni wydarzeń.

Kredyt 15-miljardowy.

BERLIN. (BTW). Jak donosi Berliner Tageblatt, wniesiono już do parlamentu niemieckiego projekt prawa o kredycie dodatkowym do budżetu na rok rachunkowy 1917, przez który to projekt kanclerz Rzeszy jest upoważniony do uruchomienia nowego kredytu wojennego na umę 15 miljardów marek. Uchwalone dotychczas kredyty wojenne wynoszą 79 miljardów marek, przez nowy zaś kredyt wzrosną do 94 miljardów.

Sejm węgierski.

BERLIN. — Z Budapesztu donoszą pod datą d. 26 b. m.: W sejmie obiega pogłoska, że prezes ministrów, hr. Esterhazy przywiózł z Wiednia pełnomocnictwo rozwiązania izby i rozpisania nowych wyborów. Rozwiązanie ma nastąpić z końcem sierpnia: nowe wybory we wrześniu lub październiku, Obecna sesja sejmu ma być zamknięta d. 2 lipca.

Zerwanie stosunków przez Grecję.

PARYŻ (BTW.) Do Temps'a donoszą z Aten: że rząd grecki polecił swemu posłowi w Szwajcarji, aby tenże zakomunikował posłom greckim w Wiedniu. Berlinie, Sofji i Konstantynopolu o zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Grecją, a Niemcam, Austro - Węgrami, Bułgarją i Turcją.

PARYŻ (BTW.) Ag. Havasa donosi: Według depesz z Aten potwierdza się wiadomość, że rząd grecki odwołał swych przedstawicieli dyplomatycznych u mocarstw centralnych.

Akcja floty angielskiej.

KARLSRUHE, (BTW.) „Zuricher Tagesanzeiger" donosi; **Na szczególną uwagę zasługuje podana do wiadomości publicznej wymiana uprzejmości pomiędzy królem angielskim, a naczelnym dowódcą floty angielskiej, admirałem Beatty, gdyż wnosić stąd należy o rozpoczęciu przygotowań do wielkiej akcji floty angielskiej. Oczekiwana ofenzywa koalicji oraz niezbędnie konieczna wyprawa przeciwko wybrzeżom tureckim wyznaczają dla floty rolę szczególnie doniosłą.**

Ameryka a Skandynawja.

AMSTERDAM, (BTW.). Waszyngtoński korespondent dziennika „World" donosi, że nowoutworzony amerykański urząd dla spraw eksportu nosi się z zamiarem odmówienia państwom skandynawskim wszelkiego dowozu z Ameryki środków żywnościowych dopóty, dopóki one ze swej strony nie zawieszą całkowicie wszelkiego wywozu do Niemiec.

Holenderska mowa tronowa.

Z Hagi donoszą: W mowie tronowej między innymi powiedziane jest: Nie zapominamy, że póki wojna szaleje, grożą nam niebezpieczeństwa i że nasz naród mógłby być jeszcze zmuszonym do użycia swoich sił w walce o swoją wolność i niezależność. Modlimy się o to, aby Bóg nas przedtym ustrzegł.

Ofensywa rosyjska.

BAZYLEA (ATW.) Basler Nachrichten dowiaduje się drogą okólną z dobrze poinformowanych kół paryskich, że rosyjskie kierownictwo wojskowe zamierza w najbliższym czasie podjąć na nowo akcję zaczepną. W tym celu rosyjska komenda główna ściągnęła w ostatnich tygodniach z wielką energją, pomimo zamieszek wewnętrznych, liczne oddziały wojskowe, poczyniła przygotowania artyleryjskie oraz wzmocniła odpowiednio zapasy amunicji.

Pogróżki Japonji.

STOKHOLM, (BTW.). Pet. Ag. Tel. donosi: Według informacji z Tokjo w Japonji panuje przekonanie, iż w razie zawarcia pokoju odrębnego pomiędzy Rósją a państwami centralnymi, państwa koalicji będą spoglądały na ten czyn Rosji, jako na zdradę wobec nich. Wychodzący w Tokjo dziennik "Dżidżi" pisze o zastoju operacji wojennych na froncie rosyjskim w sposób następujący: „Taka cisza na froncie, o ile potrwa dłużej, musi być uważana za coś identycznego z zawarciem pokoju odrębnego, a w takim razie Rosja powinna już ponieść odpowiedzialność za tego rodzaju zdradę wobec swych sprzymierzeńców".

„Nowoje Wremia" zwraca się energicznie przeciwko uprawianej przez koła radykalne polityce, zmierzającej do pokoju odrębnego. Dziennik ten pisze: „Rosję blokować można obecnie trzema krążownikami, jeden postawiwszy na straży we Władywostoku, drugi w Archangielsku i trzeci u wybrzeża Murmańskiego. Pomimo tego smutnego faktu, Rada delegatów robotników i żołnierzy nie zdaje sobie sprawy z powagi sytuacji i kontynuuje swą fatalną politykę".

„Izwiestja" piszą: „Ster rosyjskiej nawy państwowej znajduje się obecnie w rękach awanturników. Zerwanie z Japonją i Anglją pociągnęłoby za sobą utratę najbogatszych rosyjskich obszarów, o losie których Petersburg nie ma najmniejszego prawa decydować ku ich krzywdzie.

Protest dumy rosyjskiej.

Z Petersburga donoszą ostatnie telegramy, że ze strony dumy założono już formalny protest przeciwko rozwiązaniu jej. Prezydjum dumy stoi na stanowisku, iż ani rząd prowizoryczny, ani też rada żołniersko robotnicza nie mają pełnomocnictwa do rozwiązania izb prawodawczych.

Wybory do konstytuanty.

STOKHOLM, (BTW.). Z Petersburga donoszą: Konstytuanta zwołana będzie na dzień 13 października. Wybory do konstytuanty odbędą się w połowie miesiąca września.

Rozruchy wojskowe w Rosji.

PETERSBURG, (BTW.). Petersburska Agencja Telegraficzna donosi:

Po wyczerpaniu wszystkich środków przekonywujących, zastosowanych względem strzelców 12 i 13 dywizji, którzy w dniu 28 czerwca nie chcieli wykonać rozkazu reorganizacyjnego, z polecenia ministra wojny, Kereńskiego, otoczono oddziałami kawalerji miejscowość Jugow, w której przebywali wspomniani strzelcy.

Po dwukrotnych strzałach baterji, skierowanych na tę miejscowość, kawalerja przeszła do ataku, wskutek czego poddało się około 500 strzelców, których rozbrojono i odprowadzono.

Konferencja sztokholmska.

BERLIN (WAT). „Vorwärts" donosi ze Sztokholmu: „Na odezwę delegacji niemieckiej, wysłaną do petersburskiej Rady robotników i żołnierzy, nadeszła odpowiedź komisji wykonawczej i wydziału do spraw zagranicznych tejże Rady, podpisana przez Czheidzego i Rozanowa. Odpowiedź ta wita z wielkiem zadowoleniem zgodę socjal-demokracji niemieckiej na zwołanie konferencji przez Radę robotników i żołnierzy. Jeszcze w tym tygodniu należy oczekiwać w Sztokholmie delegacji rosyjskiej Rady robotniczo-żołnierskiej".

Deklaracja Czechów i Słowaków.

SZTOKHOLM. (W. A. T.) Holendersko-skandynawskie biuro nacjonalistyczne ukończyło rokowania z delegacją czesko-słowackiej partji socjal-demokratycznej, w której skład wchodzili Havermann, Nemcc i Smeral. Za najważniejszą oznakę szybkiego zawarcia pokoju partja ta uważa tę okoliczność, że we wszystkich państwach wojujących panuje poważna wola i niejaka pewność, że zostaną przeprowadzone zasady czysto demokratyczne oraz prawo każdej narodowości do samookreślenia. Państwa obejmujące liczne narodowości, winny być zamienione na związki federacyjne samodzielnych państw narodowych. Zgodnie z tą zasadą postawione jest żądanie samodzielnego państwa czeskiego w ramach przebudowanej na zasadach federacji monarchji naddunajskiej. Poza tym państwo czeskie powinno otrzymać zupełną suwerenność, własne przedstawicielstwo narodowe i odpowiedzialną przed nim władzę wykonawczą.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca

Dnia 2/VII

— **Z niedzieli.** Pomimo deszczu, jaki padał rano, upał w godzinach południowych był wprost nieznośny. Więc też sosnowiczanie, korzystając ze święta, szukali chłodu w ogrodach, gdzie odbywały się zabawy. Wogóle, na brak rozrywek mieszkańcy nie mogli się wczoraj uskarżać, gdyż urządzone były równocześnie aż cztery zabawy: w „Zaciszu", w ogródku przy Teatrze, w parku Sieleckim i Lasku Sosnowieckim. Najlepiej się udała zabawa sportowa w Lasku. Przybyły na nią tłumy. Zabawę rozpoczął korowód dzieci z chorągiewkami, prowadzony

przez organizatora p. Feliksa Adamskiego. Nastąpiły potem: serpentin, confetti, poczta etc. Zapowiedziane w gazetach puszczenie dwuch wielkich balonów nie doszło do skutku z przyczyn od organizatora niezależnych. O godzinie 7 i 8 wieczór zespół dramatyczny pod kierunkiem p. Anieli Zarębskiej odegrał na odnowionej scenie dwie jednoaktówki: „Nieoszlifowany djament" Herbaczewskiego i "Tajemnica" Dobrzańskiego. Publiczność bawiła się doskonale. Podczas zabawy przygrywała harmonijnie orkiestra z kop. „Wiktor" w Milowicach pod batutą p. Freja. Przed godziną 9 spadł rzęsisty deszcz, który uniemożliwił wyścigi na rowerach. Do konkursu miało stanąć 6 zapisanych panów. Wyścigi te odbędą się podczas następnej zabawy.

— **Zakończenie kursów rzemieślniczych.** Wczoraj odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego na sosnowieckich kursach rzemieślniczych, istniejących od 8 lat przy Chrześcjańskiem Towarzystwie Dobroczynności. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w jutrzejszym numerze „Kurjera Zagłębia".

— **Sprawa funduszu edukacyjnego.** W środę dnia 4 lipca r. b. o godzinie 8 wiecz. w lokalu „Gospody Mieszczańskiej" przy ulicy Wawel Nr. 3 odbędzie się drugie zebranie dyskusyjne w sprawie utworzenia zaproponowanego w swoim czasie przez pana Piętkę „funduszu edukacyjnego". Zebranie zagai p. Bronisław Strzałkowski. W posiedzeniu wezmą udział przedstawiciele wszystkich cechów i stowarzyszeń, którzy zreferują decyzję swoich zarządów w kwestji funduszu edukacyjnego, poczem nastąpi wybór specjalnej komisji. Do komisji tej wejdą reprezentanci poszczególnych organizacji zawodowych i opracują statut „Funduszu edukacyjnego".

— **Ziemniaki.** Komitet żywnościowy wydaje ziemniaki na dwa następne tygodnie po 3 i pół fun. na tydzień i osobę po cenie 13 fen. za funt.

— **Brak chleba dodatkowego.** Wobec częstych reklamacji z powodu nieotrzymania chleba dodatkowego, wyjaśniamy, iż wszelkie reklamacje z tego powodu należy zgłaszać do biura Komisji żywnościowej z załączeniem niezużytych kart chlebowych.

— **Około 3 miljonów koron** warte są przemycane, a zatrzymane na stacji Dęblińskiej towary, które wysłane zostały ze Szczakowy. Dla przeprowadzenia śledztwa bawiła specjalna komisja z Lublina, która towary te szacowała. Wezwani na śledztwo właściciele skonfiskuwanych towarów, korzystając z tego, iż zamieszkują na terenie okupacji niemieckiej, nie stawili się z obawy kary jaka mogła spaść na nich.

— **Rewizje zakładów golarskich.** W ubiegłym tygodniu z ramienia zarządu cechu fryzjerów komisja, składająca się z podstarszego cechu i asesorów w towarzystwie komisarza policji miejskiej dokonała rewizji zakładów fryzjerskich i golarskich w Sielcu. Oprócz nieporządków, jakie stwierdzono w niektórych zakładach, razurę golarza Tajchmana przy ul. Sieleckiej zamknięto, albowiem w golarni tej odbywało się stawianie baniek, pijawek, rwanie zębów itp. przy warunkach wprost niehygienicznych i szkodliwych dla zdrowia odwiedzających ten zakład gości.

— **Zbieranie ziół.** Wiele osób starszych bez zajęcia, poczęło zbierać zioła na rumowiskach i polach, sprzedając je w aptekach. Zajęcie to przynosi niezły zarobek.

— **Z ulicy.** Ulica 3 Maja doczekała się nareszcie wyznaczenia stróżów, którym polecono ulicę tę polewać wodą i utrzymywać zawsze w czystości,

— **Przewożenie ciężarów po chodnikach.** Na ulicy Sienkiewicza często widzieć można wózki z kartoflami, węglem i t. p. jadące nie po bruku, ale po trotuarze, tak że przechodnie zmuszeni są ustępować z drogi.

— **T. zw. kanał niwecki** wydaje stale wstrętną woń zabójczą dla zdrowia ludzkiego. Zwłaszcza w pobliżu ulicy Modrzejowskiej, skąd prawdopodobnie żydzi spuszczają nieczystości do kanału, odór jest wprost straszny. Obecnie, w czasie upałów, ten rozsadnik zarazy winien być parę razy dziennie przemywany.

— **Zaćmienie księżyca.** Dnia 4 lipca wieczorem będzie zupełne zaćmienie księżyca. Można je będzie obserwować gołem okiem, o ile pogoda będzie sprzyjała. Zacznie się o godz. 9 m. 52 i skończy o godz. 1 min. 25.

— **Z żałobnej karty.** W Żyrardowie pod Warszawą zmarł ś. p. Józef Kłoniecki, weteran z powstania 1863 r., przeżywszy lat 77. Nieboszczyk osierocił żonę i kilkoro dzieci, między innymi znanego w Zagłębiu nauczyciela i literata, p. Edwarda Kłonieckiego.

Zebranie reprezentantów

I Towarzystwa pożyczkowo oszczędnościowego.

Wczoraj, w niedzielę o godzinie 3 po południu, w lokalu własnym przy ul. Małachowskiego Nr. 11 w Sosnowcu, odbyło się w drugim terminie nadzwyczajne zebranie reprezentantów I go Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Porządek dzienny obejmował: wybór przewodniczącego, odczytanie protokułu ostatniego zebrania, wnioski władz, wnioski członków i wreszcie wybory nowych władz Tow, dotychczasowe bowiem *in gremio* podały się do dymisji. Przez swoje ustąpienie władze chciały wyrazić protest przeciwko usunięciu na poprzedniem zabraniu reprezentantów w dniu 3 czerwca r. b. dwuch członków z łona zarządu za ich jakoby stanowisko w znanej w sprawie p. Rychtera.

Z pośród 100 reprezentantów na zebranie przybyło 36. Obrady zagaił p. Jan Kanty Lipski, zaproponowawszy na przewodniczącego p. Telakowskiego, który ze swej strony zaprosił do prezydjum na asesorów pp. Stareckiego i dr. Olszewskiego, na sekretarza zaś p. Habelmana.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokułu ostatniego zebrania reprezentantów, odbytego w dniu 3 czerwca 1917 roku, nastąpiły rozprawy, które obracały się głównie dokoła drażliwej kwestji: wybierać nowe władze, czy też pozostawić dawne? W ożywionej kilkugodzinnej dyskusji zabierali głos pp. dr. Falkowski, Sz. Rudowski, J. Lipski, Monsior, dr. Zieleniewski, F. Kowalski, Kiesewetter, Telakowski i wielu innych.

W rezultacie jednomyślnie uchwalono pozostawić dawne władze w tym składzie w jakim były przed zebraniem w dniu 3 czerwca, a więc: członkowie Rady — Janusz Borowski, Jan Kanty Lipski, dr. Zieleniewski, Szymon Rudowski, Lucjan Olszowski i Strzałkowski; członkowie Zarządu pp.: Gąsiewski, Frydecki i Wolski; zastępcy członków Zarządu — W. Kluczewicz i Mirosław Lipski; Komisja rewizyjna pp.: K. Wosiński, Straszewicz i Gumiński; zastępcy członków komisji rewizyjnej pp.: Trener i Milewski.

Wobec niewielkiego interesowania się reprezentantów sprawami Towarzystwa, o czem świadczy wymownie nieobecność kilkudziesięciu z nich na każdem prawie posiedzeniu, na wniosek p. Telakowskiego polecono zarządowi, aby obmyślił środki, któreby pobudziły tych panów do sumiennego spełniania przyjętych na siebie obowiązków.

Przewodniczący zamknął posiedzenie o g. wpół do 7-ej wieczorem.

Pol.

Z Będzina.

+ **Na zjazd hygienistów** do Warszawy wyjechali: pp. Szpikowski, Zalewski Leonard i Ciechowski.

+ **Bibljoteka szkolna** Z końcem roku zeszłego na zebraniu nauczycieli szkół miejskich, zadecydowano utworzenie bibljoteki szkolnej. Na kierownika wybrano p. Żebrowskiego nauczyciela. Początkowo bibljoteka zapełnianą była z ofiar książkowych, poczem pewną część dokupiono. Obecnie bibljoteka posiada trzysta kilkadziesiąt tomów. Za wypożyczenie dzieci płacą po dwa grosze od książki, a zupełnie biedne korzystają z książek bezpłatnie.

+ **Ze spraw szkolnych.** W swoim czasie przy zarządzie miasta został utworzony komitet szkolny, w skład którego wchodzi czterech żydów i pięciu chrześcjan. Większość ta chrześcjańska jest . . . papierową, gdyż posiedzenia odwiedza tylko dwóch chrześcjan. Nic dziwnego, iż przeprowadzenie sprawy otwarcia dwóch szkół żydowskich, pomimo dużych kosztów w obecnych czasach i nieuwzględnienie podania nauczycielki chrześcjanki o umiastowienie jej szkoły, przeszło bez przeszkody. Podobna obojętność pp. członków komitetu chrześcjan, jest więcej niż dziwną.

+ **Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości** złożyło memorjał do Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń od ognia w sprawie rozłożenia zaległej składki na raty. Towarzystwo zgodziło się pod warunkiem złożenia w każdym wypadku odpowiedniego podania do zarządu Stowarzyszenia, dla zaopinjowania i potwierdzenia przez taksatora wzajemnych ubezpieczeń od ognia tutejszego powiatu. Starania Stowarzyszenia u władz okupacyjnych co do poczynienia ulgi odnośnie do 10 procent podatku skarbowego z nieruchomości za rok ubiegły, w zasadzie odniosły pożądany skutek. Decyzja ostateczna oczekiwaną jest lada chwila.

+ **Z klubu obywatelskiego.** W niedzielę odbyło się zamknięcie sezonu klubu obywatelskiego. Z okazji tej amatorzy z Łagiszy odegrali dwa utwory sceniczne. Zabawę napełnił popis lutni pod batutą p. Burakiewicza

Różne.

□ **Znamienny protest.** Niedawno nałożono w okupacji austrjackiej sekwestr na towary łokciowe, polecając odesłanie towarów do „Polskiej Centrali handlowej" w Radomiu. Obecnie „Hajnt" donosi, że kupcy żydowscy z Lublina, Radomia, Kielc i Piotrkowa opracowali memorjał przeciw temu, zaznaczając, że „rozporządzenie wydane zostało nie ze względów militarnych" i ze Polska Centrala handlowa „chce w ten sposób zagarnąć jedną z najważniejszych gałęzi handlu". Kupcy żydowscy — jak informuje dalej Hajnt — zamierzają też zwrócić się do władz centralnych w Wiedniu.

□ **2 m. 90 fen. za funt kartofli.** Jak donoszą dzienniki berlińskie, rekord lichwy żywnościowej osiągnięto dnia 19 go b. m. w Dreznie.

W mieście tem sprzedano owego dnia przed południem w pewnym sklepie funt kartofli za 2 marki 20 fen. W południe w tem samem miejscu żądano już za funt kartofli 2 marki 90 fen, Cenę tę osiągnięto.

Komisja żywnościowa odrzuciła skargę na tej zasadzie, że nie można było ustalić, z jakiego źródła pochodziły owe kartofle.

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.